



Fundament *Ćwiczeń duchowych* jako inspiracja myśli pedagogicznej bł. Edmunda Bojanowskiego

KAMILLA FREJUSZ

Papieski Wydział Teologiczny – Collegium Bobolanum
Warszawa

Próby analizowania podstaw filozoficznych danej koncepcji pedagogicznej wraz z jej założeniami antropologicznymi cieszą się szczególnym zainteresowaniem w literaturze naukowej tego przedmiotu. Badacze podejmujący ten wysiłek – jak zauważa Bogusław Śliwerski – „wprost twierdzą, iż pragną w ten sposób wnikać w istotę pedagogiki danego autora, aby dotrzeć do konstytuującej ją koncepcji człowieka, a więc do samego jej sedna”¹. Dotyczy to także myśli pedagogicznej bł. Edmunda Bojanowskiego (1814-1871). Jakie były jej najważniejsze źródła i inspiracje? Otóż wydaje się, że szczególne znaczenie miał dla niego *Fundament Ćwiczeń duchowych* św. Ignacego Loyoli.

Najważniejsze i najistotniejsze dla swojej koncepcji pedagogicznej prawdy o wychowaniu Edmund Bojanowski odczytywał w perspektywie religijno-filozoficznej. Religię i filozofię uważał za „uniwersalne sfery”, w odniesieniu do których poszukiwał prawdy o człowieku, jego rozwoju i życiu, o wartościach nadających sens ludzkiemu życiu, jak i o uniwersalnych zasadach i celach wychowania. Religijno-filozoficzne podstawy pomagały mu określać prawidłowości jego myśli i sformułować konkretne wnioski w kontekście procesu wychowawczego. Pomogły także w dokonaniu oceny istniejących koncepcji pedagogicznych oraz w określeniu kierunku rozwoju w dziedzinie wychowania². Odniesienie religijno-filozoficzne

¹ Bogusław Śliwerski, „Pedagogika bez transcendencji”, w *Pedagogika ignacjańska wobec wyzwań współczesnego humanizmu*, red. Wit Pasierbek (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2008), 79-80.

² Maria Loyola Opiela, „Pedagogia bł. Edmunda Bojanowskiego realizowana przez Siostry Służebniczki NMP. Na przykładzie Zgromadzenia Sióstr

stanowi zatem konstytuującą podstawę pedagogii Bojanowskiego. Jak bowiem słusznie zauważa Marian Nowak, „nie sposób (...) rozumieć istnienia teorii wychowania (zwłaszcza dla chrześcijanina, a nawet wyznawców innych religii) bez odniesienia się do transcendencji i rozpatrywania jej także w perspektywie teologicznej”³. Podobnie nie sposób zrozumieć, opisywać i analizować myśl pedagogiczną Bojanowskiego bez uwzględnienia jego inspiracji filozoficzno-religijnych płynących między innymi z duchowości ignacjańskiej.

Lektura tekstów Bojanowskiego, a konkretnie jego *Dziennika*, pokazuje, że miał on liczne kontakty z ówczesnymi jezuitami. Głównie z o. Teofilem Baczyńskim, z którym często rozmawiał i który należał do grona jego przyjaciół. Obok Jana Koźmiana i ks. Antoniego Brzezińskiego o. Teofil Baczyński był jedną z tych osób, z którymi Bojanowski naradzał się przy tworzeniu nowego zgromadzenia. W swoim *Dzienniku* wspomina także o jezuitach: Karolu Antoniewicz, Józefie Brownie, Michale Herderze, Franciszku Kiejnowskim, Kamilu Praszalowiczu, Karolu Snarskim i wielu innych⁴. Bojanowski przez wiele lat w klasztorze jezuitów w Śremie odprawiał trzydniowe rekolekcje⁵. Znał zatem Ćwiczenia duchowe św. Ignacego, czego dowodem jest m.in. fakt, że syntezę chrześcijańskiej formacji (tak ważnej w jego pedagogii) „zawarł w swoich zapiskach opartych na Fundamencie ćwiczeń duchowych św. Ignacego Loyoli”⁶. Można więc wnioskować, że choć Ćwiczenia duchowe św. Ignacego nie były jedyną, ani zapewne najważniejszą, inspiracją dla duchowości i koncepcji wychowawczej bł. Edmunda Bojanowskiego, jednak stanowiły dla niego pewną inspirację. Świadczy o tym chociażby to, że własnoręcznie przepisał pierwszą medyta-

Służebniczek BDNP”, w *Pedagogie katolickich zgromadzeń zakonnych. Historia i współczesność*, red. Janina Kostkiewicz, t.1 (Kraków: Wydawnictwo Impuls, 2012), 451.

- ³ Marian Nowak, *Teorie i koncepcje wychowania* (Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, 2008), 18.
- ⁴ Dokładne odniesienie do licznych stron *Dziennika* oraz prac, szkiców i notatek, na których Bojanowski odwołuje się do wyżej wymienionych nazwisk, znajduje się w „Indeksie Osób”, w Edmund Bojanowski, *Dziennik*, t. IV (1867-1971) (Wrocław: Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NMP, 2009), 711-797. Weronika Gigilewicz, oprac., *Prace, szkice i notatki Edmunda Bojanowskiego. Inedita. Indeksy* (Lublin: Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NMP, 2016), 5-29.
- ⁵ Edmund Bojanowski, *Dziennik*, t. II (1856-1960) (Wrocław: Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NMP, 2009), 628-630.
- ⁶ Maria Loyola Opiela, *Integralna pedagogika przedszkolna w systemie wychowania Edmunda Bojanowskiego: kontynuacja i zmiana* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2013), 161.

cję Ćwiczeń duchowych, czyli tzw. Fundament. Skoro go przepisał, to znaczy, że był to dla niego tekst ważny, inspirujący, do którego chciał powracać. Jak stwierdza s. Maria Loyola Opiela, Bojanowski „nie tylko czerpał inspirację, ale także zdobywał głębokie wewnętrzne przekonanie o porządku w życiu człowieka i dążenia do jego celu z przeżywanych *Ćwiczeń duchowych* według metody św. Ignacego”⁷. Na ile w jego pedagogii widoczna jest dynamika Ćwiczeń duchowych, a konkretnie treści zawarte w ich Fundamencie? W jaki sposób Fundament obecny jest w najważniejszych ideach jego koncepcji pedagogicznej? Próbując odpowiedzieć na to pytanie, najpierw przedstawiona zostanie treść Fundamentu ze skrótowym do niego komentarzem i wyjaśnieniem najważniejszych aspektów, a następnie treści te odniesione zostaną do myśli pedagogicznej Edmunda Bojanowskiego.

Fundament stanowi podstawę teologiczną, etyczną, antropologiczną i duchową całych Ćwiczeń duchowych św. Ignacego. I choć w książeczce Ćwiczeń jest on pierwszą medytacją pierwszego tygodnia, to jednocześnie jest „swoistą bramą, a zarazem syntezą całych Ćwiczeń duchowych (...). Prawda zawarta w Fundamencie, zachowując swoją odrębność, wpływa na całe Ćwiczenia, pojawiając się na różnych etapach, aż do punktu zwieńczającego całe Ćwiczenia duchowe, którym jest Kontemplacja do uzyskania miłości”⁸. Wacław Królikowski wyszczególnia w Fundamencie dwie części⁹: pierwsza odnosi się do zasadniczego celu życia człowieka, celu innych stworzeń oraz właściwego sposobu korzystania z nich; druga część wskazuje na właściwe dyspozycje, jakie winien mieć człowiek, aby wskazany cel osiągnąć. Należą do nich: tzw. święta obojętność, czyli stan wewnętrznej równowagi duchowej oraz postawa *magis*. W takim również kluczu czterech aspektów, zaczerpniętych a treści Fundamentu Ćwiczeń duchowych, a zatem celu życia człowieka, zasady *tantum quantum*, postawy „świętej obojętności” oraz postawy *magis* ukazany zostanie zakres aplikacji tych treści w omawianej pedagogii. W celu uzupełnienia obrazu i ukazania konkretnych odniesień w myśli pedagogicznej bł. Edmunda Bojanowskiego warto przytoczyć cały tekst Fundamentu, nazywanego również „Zasadą pierwszą i podstawową”: „Człowiek po to jest stworzony, aby Boga, Pana naszego, chwalił, czcił i jemu służył, a przez to zbawił duszę swoją. Inne zaś rzeczy na obliczu ziemi są stworzone dla człowieka i aby mu pomagały

⁷ Taż, „Religijny wymiar w wychowaniu według koncepcji pedagogicznej bł. Edmunda Bojanowskiego”, w *Wychowanie a cywilizacja uzależnień i agresji*, red. Alina Rynio, Katarzyna Stępień (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2014), 198.

⁸ Wacław Królikowski, *Rozwój duchowy. Dynamika Ćwiczeń duchowych św. Ignacego Loyoli* (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2013), 14.

⁹ Tamże, 19-30.

do osiągnięcia celu, dla którego jest on stworzony. Z tego wynika, że człowiek ma korzystać z nich w całej tej mierze, w jakiej mu one pomagają do jego celu, a znów w całej tej mierze winien się od nich uwalniać, w jakiej mu są przeszkodą do tegoż celu.

I dlatego trzeba nam stać się ludźmi obojętnymi [nie robiącymi różnicy] w stosunku do wszystkich rzeczy stworzonych, w tym wszystkim, co podlega wolności naszej wolnej woli, a nie jest jej zakazane [lub nakazane], tak byśmy z naszej strony nie pragnęli więcej zdrowia niż choroby, bogactwa [więcej] niż ubóstwa, zaszczytów [więcej] niż wzgardy, życia długiego [więcej] niż krótkiego, i podobnie we wszystkich innych rzeczach. Natomiast trzeba pragnąć i wybierać jedynie to, co nam więcej pomaga do celu, dla którego jesteśmy stworzeni¹⁰.

1. Cel życia człowieka

Kiedy rozważamy treść Fundamentu Ćwiczeń duchowych, od razu konstatujemy, że zasadniczym celem życia człowieka w nim przedstawionym jest służba Bogu i zbawienie duszy. Wszystko w życiu człowieka powinno do tego zmierzać i być temu podporządkowane. Także jego wychowanie. W ten sposób mamy nakreśloną konkretną antropologię, czyli koncepcję człowieka. Jest to koncepcja teologiczna, głęboko ugruntowana w biblijnej i chrześcijańskiej wizji człowieka. Całe nauczanie Biblii oraz Tradycji Kościoła jednoznacznie wskazuje, że człowiek został stworzony przez Boga i że Bóg jest ostatecznym celem jego życia. Ignacy nie wymyślił nic nowego, ale w syntetycznej formuje ujmuje to, co stanowi istotę biblijnej i chrześcijańskiej koncepcji człowieka. Święty Ignacy patrzy na człowieka z perspektywy Boga i ukazuje go w relacji do Boga.

Również dla Bojanowskiego źródłem najwyższych celów, niezmiennych wartości i zasad jest Bóg, który wychowuje człowieka zarówno w wymiarze indywidualnym, jako osobę, jak i zbiorowym, jako ludzkość¹¹. Jako osoba wierząca, zmierzająca w sposób świadomy do osobistej doskonałości ludzkiej i chrześcijańskiej, w swej koncepcji pedagogicznej Bojanowski opierał się na religii chrześcijańskiej oraz myśli filozofii klasycznej. Swoją antropologię opierał na Biblii oraz objawieniu chrześcijańskim, z których czerpał prawdę o człowieku jako stworzonym przez Boga i powołanym do wspólnoty z Nim. Natomiast interpretację i ocenę swojej koncepcji doko-

¹⁰ Św. Ignacy Loyola, Ćwiczenia duchowe (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2002), nr 23.

¹¹ Opiela, „Pedagogia bł. Edmunda Bojanowskiego realizowana przez Siostry Służebniczki NMP. Na przykładzie Zgromadzenia Sióstr Służebniczek BDNP”, 453.

nywał zawsze w odniesieniu do nauki Kościoła katolickiego. Co do prawdy o człowieku jako stworzeniu Bożym, Bojanowski uwzględniał wewnętrzny i zewnętrzny kontekst bytowania i działania człowieka, jego usprawnienia naturalne i nadprzyrodzone oraz prawa kierujące ludzkimi czynami¹².

Opierając zatem swoją pedagogię na antropologii chrześcijańskiej, Bojanowski we wszystkich aspektach myśli pedagogicznej brał pod uwagę zarówno doczesny, jak i nadprzyrodzony wymiar życia wychowanka. Jego spójna wizja przenikania się rzeczywistości nadprzyrodzonej i doczesnej, zarówno w przestrzeni jak i w czasie, oraz posługiwanie się rozumem oświeconym wiarą, były wynikiem bardzo mocnego poczucia osobistej odpowiedzialności za wykorzystanie tej wiedzy dla dobra innych i z ich udziałem. Na takim fundamencie, jak odnotowuje s. Maria Loyola, Bojanowski „budował system wychowania przeniknięty ideą religijną, co nadało mu spójność i harmonię, a w rezultacie ogromną siłę, jaką daje jedynie wiara i jej wpływ na kształtowanie duszy człowieka. Dusza ukształtowana na obraz Boży, która zna swoją godność i jest za nią wdzięczna (myśl), świadomie ją przeżywa i uwielbia Ojca (słowo), co prowadzi ją, zgodnie z prawami Królestwa, do miłości bliźniego (uczynek)”¹³.

Mówiąc o powołaniu człowieka, św. Ignacy w Fundamencie używa trzech określeń: „chwalić”, „czcić” i „służyć” Panu Bogu. Czasowniki te, zdaniem Wacława Królikowskiego, „wyrażają zasadnicze ukierunkowanie człowieka na Boga Stwórcę, Dawcę wszelkiego życia. (...) mają swoje odrębne znaczenie, a zarazem uzupełniają się wzajemnie. Chwalić Boga znaczy widzieć, kontemplować dary Bożej miłości w nas i wokół nas, nasycać się nimi oraz dziękować za nie Dawcy wszelkiego dobra”¹⁴. Otóż kontemplacja darów Bożej miłości oraz umiejętność dziękowania za nie widoczna jest prawie w każdym aspekcie wychowania, jakie proponuje Bojanowski. Wystarczy wspomnieć, że jednym z trzech podstawowych tematów, jakie znajdują się w centrum jego koncepcji, jest – obok religii i historii – właśnie natura. Te trzy tematy: natura, religia i historia były dla Bojanowskiego odpowiednikami trzech płaszczyzn rzeczywistości, jakimi są: przyroda, Bóg i człowiek. Właśnie „naturę, historię i religię Bojanowski rozumiał jako »horyzonty« wychowania – nie tylko w sensie doraźnych zaleceń, ale przede wszystkim jako drogowskazy, sfery wychowawczego oddziaływania, ujmowane w sposób integralny, łączny, a nie rozłączny, a tym mniej

¹² Tamż, *Integralna pedagogika przedszkolna w systemie wychowania Edmunda Bojanowskiego. Kontynuacja i zmiana*, 222-224.

¹³ Opiela, „Religijny wymiar w wychowaniu według koncepcji pedagogicznej bł. Edmunda Bojanowskiego”, 221.

¹⁴ Królikowski, *Rozwój duchowy. Dynamika Ćwiczeń duchowych św. Ignacego Loyoli*, 21.

jako wykluczające się czy zastępujące siebie nawzajem bądź sekwencyjnie¹⁵. W jego koncepcji wychowania odnajdujemy bardzo wiele odniesień do przyrody i środowiska naturalnego, w jakim dorastały dzieci. Wszystko to jest dla Bojanowskiego środkiem i narzędziem do wychowania dzieci do postawy wdzięczności wobec Stwórcy i dostrzegania najmniejszych darów, jakimi obdarzył ich Pan Bóg przez stworzony świat.

Idea oddawania chwały i czci Bogu zawarta w Fundamencie Ćwiczeń duchowych ma swoje odzwierciedlenie także we włączeniu przez Bojanowskiego w proces wychowawczy poszczególnych zwyczajów i praktyk związanych z przeżywaniem roku liturgicznego. Analiza jego tekstów wskazuje, że w „celu głębszego przeżywania uroczystości religijnych przez dzieci w ochronkach zalecał on wykorzystanie elementów wychowawczych zawartych w zwyczajach ludowych w odniesieniu do poszczególnych okresów liturgicznych”¹⁶. Ta korelacja zwyczajów ludowych i tradycji religijnej włączonej w okresy liturgiczne miała pomóc dzieciom w przeżywaniu i rozumieniu tych świąt. Była jednocześnie wielką katechezą mistagogiczną, ukazującą znaczenie obrzędów w powiązaniu z życiem chrześcijańskim we wszystkich jego wymiarach. Dostarczała dzieciom bogatego materiału poznawczego, wielu przeżyć oraz wprowadzała w nurt pogłębiania wiary i ukazywania, w jaki sposób żyć nią na co dzień¹⁷. Stanowiła także konkretne wskazanie, w jaki sposób przez poszczególne praktyki religijne człowiek może Pana Boga chwalić, czcić i służyć Mu.

Konsekwencją ujmowania człowieka w odniesieniu do Boga zawartej w Fundamencie Ćwiczeń duchowych jest także sformułowanie przez Bojanowskiego celu wychowania. Opierając się na chrześcijańskiej koncepcji człowieka jako osoby, przyjął on, że „najwyższym celem wychowania jest, aby człowiek stał się obrazem i podobieństwem Boga na ziemi”¹⁸. Jak pisze s. Maria Loyola Opiela, realizacja zadania otwartego na tak odle-

¹⁵ Maria Teresa Obolevitch, „Związek natury, religii i historii w koncepcji filozoficzno-pedagogicznej bł. Edmunda Bojanowskiego”, w *Drogowskazy wychowania*, red. Stanisław Wilk, Andrzej Kiciński, Andrzej Łuczyński, Maria Loyola Opiela, Arkadiusz Smagacz (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2012), 327.

¹⁶ Rozalia Natalia Hagiela, „Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego koncepcja wtajemniczenia w przeżywanie roku liturgicznego”, w *Aktualność idei pedagogicznych Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego i ich implikacje katechetyczne*, red. Rozalia Natalia Hagiela, *Qolloquia Disputationes* 29 (Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wydział Teologiczny, 2015), 53.

¹⁷ Tamże, 62.

¹⁸ Maria Loyola Opiela, red., *Kompendium edukacyjne Edmunda Bojanowskiego* (Lublin: Wydawnictwo Episteme, 2016), 41.

głą perspektywę wymagała, „zrozumienia zarówno znaczenia początku, jak i przebiegu tego ważnego dla osoby procesu. Jego podmiot, znaczenie, złożoność, czas trwania, różnorodność warunkujących go czynników wymagała nie tylko całościowego ujmowania z perspektywy natury człowieka, ale i systemowej organizacji działań wychowawczych”¹⁹. Bojanowski ukierunkowywał wszystkie działania wychowawcze właśnie ku stawianiu się obrazem i podobieństwem Boga przez wychowanka. Innymi słowy, jak słusznie zauważa kard. Zenon Grocholewski, „celem tej formacji według Bojanowskiego jest świętość, świętość przez realizowanie woli Boga w codziennym życiu na Jego chwałę i w służbie bliźnim”²⁰. Tylko przez osiągnięcie świętości, a zatem stawanie się obrazem i podobieństwem Boga, człowiek może wypełniać swoje powołanie, do jakiego został przez Boga stworzony, aby „Boga, Pana naszego, chwalił, czcił i jemu służył, a przez to zbawił duszę swoją”²¹. Można zatem powiedzieć, że Bojanowski doskonale odczytał, zrozumiał i wcielił w swoją koncepcję pedagogiczną ostateczne powołanie człowieka zawarte w *Fundamencie Ćwiczeń duchowych*.

2. *Tantum quantum*

Jak zostało to już powiedziane, pierwsza część Fundamentu odnosi się do zasadniczego celu życia człowieka, celu innych stworzeń oraz właściwego sposobu korzystania z nich. Ignacy zaznacza tutaj, że człowiek ma korzystać z rzeczy „w całej tej mierze, w jakiej mu one pomagają do jego celu, a znów w całej tej mierze winien się od nich uwalniać, w jakiej mu są przeszkodą do tegoż celu”²². Przedstawiona w pierwszej części Fundamentu wizja świata jest wizją pozytywną. Świat jest dobry, tak jak czytamy o tym w Księdze Rodzaju w opowiadaniu o stworzeniu świata: „A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre” (Rdz 1, 31). Tak samo patrzył na świat św. Ignacy. Dlatego jego duchowość nie zaleca odwracania się od świata, ale cechuje się pozytywnym spojrzeniem na świat. Świat stworzony przez Boga i dany człowiekowi, by z niego korzystał, nigdy jednak nie jest – i być nie powinien – celem samym w sobie, ale jest – i powinien być – je-

¹⁹ Tamż, „Wychowanie integralne w rozwoju i w życiu człowieka w koncepcji bł. Edmunda Bojanowskiego”, w *Wychowanie integralne w teorii i w praktyce pedagogicznej*, red. Dorota Bis, Maria Loyola Opiela (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2013), 143.

²⁰ Zenon Grocholewski, *Bł. Edmund Bojanowski w dynamizmie twórczej miłości* (Poznań: Drukarnia i Księgarnia Świętego Wojciecha, 2014), 56.

²¹ Ignacy Loyola, *Ćwiczenia duchowe*, nr 23.

²² Tamże.

dynie środkiem do osiągnięcia celu, jakim jest zbawienie. Dlatego w pierwszej części Fundamentu obecna jest tzw. zasada *tantum quantum*, czyli „o tyle, o ile”, która mówi, że człowiek winien korzystać z dobrodziejstw stworzonego świata o tyle, o ile pomagają mu one w osiągnięciu jego ostatecznego celu, i powinien się od nich uwalniać o tyle, o ile są mu one przeszkodą w osiągnięciu tegoż celu.

Ta ignacjańska zasada obecna jest także w pedagogii Bojanowskiego, szczególnie w jego przekonaniu, że nauczanie dzieci w ochronkach powinno być stosowane jedynie o tyle, o ile służy wychowaniu dziecka. Jego zdaniem, istniejące w jego czasach ochronki zbyt często za jedyny cel wychowania stawiały sobie ratowanie od nędzy bądź też nauczanie dzieci. Krytykuje je, zarzucając, że „stawały się one albo wyłącznie tylko przytułkiem nędzy (...), albo (...) szkółką, która pod wpływem dominującego jeszcze wówczas pedantyzmu teoretycznego nie zdołała się od razu zastosować do prostoty dziecięcego wieku i przeciążała go za wcześnie początkami naukowymi”²³. Zbyt wczesne nauczanie dzieci, obciążanie ich pisaniem, czytaniem, rachunkami było, według niego, „niepotrzebnym uprzedzaniem tego, co dopiero w szkole elementarnej właściwe użycie znaleźć powinno”²⁴. Innymi słowy, Bojanowski był zwolennikiem przede wszystkim wychowania, a nie zwykłego nauczania. Szkolnictwo we współczesnych mu, już istniejących, ochronkach, jego zdaniem, nie służyło osiągnięciu wyznaczonego przez nie celu, dlatego uważał, że w takiej formie nie powinno być obecne na tym etapie wychowania²⁵. Zasada *tantum quantum* zastosowana jest zatem przez Bojanowskiego w jego ocenie już istniejących systemów wychowania. Będąc orędownikiem postępu na drodze rozwoju myśli pedagogicznej, Bojanowski przestrzegał jednocześnie przed żonglowaniem ideami i konwencjonalnością, oraz przed spaczonym wykorzystywaniem słusznych skądinąd koncepcji pedagogicznych. Zdawał się mówić: tak, korzystajmy z nich, ale o tyle, o ile służą rozwojowi człowieka.

W kontekście krytyki, jakiej Bojanowski poddaje współczesne mu trendy i prądy pedagogiczne, warto podkreślić, że w tworzeniu swojej koncepcji wychowania nie proponuje on zupełnie nowych idei, ale twórczo korzysta z dorobku już istniejącej myśli pedagogicznej. Analizuje dzieje ludzkości, rozpoznaje skrajności pojawiające się w różnych epokach. Nie przekreśla współcześnie mu istniejących teorii pedagogicznych, ale wyciąga z nich to, co, jego zdaniem, służy dobru człowieka i jego integralnemu wychowaniu. W myśl zasady *tantum quantum* Bojanowski „umiejętnie czerpał z różnych doświadczeń, rozwiązań praktycznych,

²³ Opiela, red., *Kompendium edukacyjne Edmunda Bojanowskiego*, 72.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże, 65.

dokonując syntezy oraz wyboru tego, co było godne uznania”²⁶. Jak zauważa s. Maria Loyola Opiela, wychowywanie dziecka zgodnie z naturą nie oznaczało dla Bojanowskiego bezkrytycznego przyjęcia naturalizmu Rousseau, lecz było wyrazem reakcji na rozpowszechniającą się w tym okresie – zwłaszcza w środowiskach katolickich – negację prawa naturalnego oraz jego roli w dziedzinie moralnej i socjalnej. Stosując zasadę korzystania z dóbr świata na tyle, na ile służą one człowiekowi, także w osiągnięciu przez niego najwyższego celu, jakim jest zbawienie, Bojanowski bardzo wyraźnie punktował te kwestie, które uważał za sprzeczne z dobrem człowieka, a podkreślał to, co uważał za pomocne i służące jego rozwojowi.

Można pokusić się o stwierdzenie, że pedagogia Edmunda Bojanowskiego wyprzedziła poniekąd soborowe nauczanie na temat wychowania integralnego łączącego wartości naturalne z nadprzyrodzonymi. Bowiem, jak zauważa Janusz Tarnowski, „Ojcowie Soboru nie tyle potępiają i przestrzegają, ile raczej dążą do integracji wartości naturalnych z nadprzyrodzonymi i przepojenia tych pierwszych duchem chrześcijańskim, tak aby w świetle prawdy o Odkupieniu były pożyteczne dla całej społeczności (...)”²⁷. Polemika z naturalizmem, która za czasów Piusa XI i Edmunda Bojanowskiego była bardzo żywa, nie powinna oznaczać całkowitego zakwestionowania wychowywania dziecka zgodnie z naturą. Na to – jak widzieliśmy – zwracał uwagę Bojanowski. Podobnie deklaracja soborowa wyraźnie integruje z wychowaniem chrześcijańskim słuszne postulaty wychowania naturalnego²⁸, gdy mówi m.in. o prawie każdego człowieka do wychowania odpowiadającego jego własnemu celowi, dostosowanego do właściwości wrodzonych, czy gdy podkreśla, że „należy dzieciom i młodzieży pomagać zgodnie z postępem nauk psychologicznych, pedagogicznych i dydaktycznych do harmonijnego rozwoju wrodzonych dyspozycji fizycznych, moralnych i intelektualnych”²⁹. Otóż podobne ujęcie wychowania obecne już było w myśli pedagogicznej błogosławionego Edmunda.

Wyrażając swoje poglądy na temat wychowania, formułując jego koncepcję przez perspektywę patrzenia na całość życia człowieka aż po

²⁶ Maria Loyola Opiela, „Znamiona realizmu w koncepcji pedagogicznej Edmunda Bojanowskiego oraz w podstawach procesu jej zmian adaptacyjnych i zachowania tożsamości”, *Polska Myśl Pedagogiczna*, nr 2 (2016): 205.

²⁷ Janusz Tarnowski, „Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim”, w *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, wyd. III (Poznań: Wydawnictwo Pallotinum, 1968), 306.

²⁸ Tamże.

²⁹ Sobór Watykański II, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim „Gravissimum educationis”* (Paris: Editions du dialogue, 1967), nr 1.

wieczność, Bojanowski właśnie wieczność uczynił celem swej myśli pedagogicznej. To ona, zdaniem Andrzeja Kicińskiego, porządkuje całościowe wychowanie w systemie pedagogicznym Bojanowskiego, który „tego celu nie zgubił, studiując historię wychowania (starożytną, średniowieczną, współczesną sobie), poznając poglądy znanych pedagogów (m.in.: J. J. Rousseau, J. H. Pestalozziego, W. A. Diesterwega i S. Wilderspinga), czy też poznając wychowanie instytucjonalne różnych instytutów wychowawczych (w Szwajcarii, Austrii czy Niemczech)”³⁰. W opracowaniu zasad wychowania Bojanowski korzystał ze znanych mu koncepcji pedagogicznych, czerpał z nich to, co uważał, że służy integralnemu rozwojowi człowieka, krytykował natomiast i odrzucał to, co uważał za degradujące i zagrożające integralnej wizji wychowania, a więc wychowania do spotkania z Bogiem. Można powiedzieć, że całe to jego pedagogiczne rozeznawanie było realizacją obecnej w pierwszej części Fundamentu zasady *tantum quantum*. Edmund Bojanowski wskazywał na konkretne idee wychowawcze, które, jego zdaniem, pomagają człowiekowi osiągnąć jego cel, a zatem być „na obraz i podobieństwo Boga”, jak i te, które są przeszkodą do osiągnięcia tego celu i których w wychowaniu należy unikać.

3. Postawa „świętej obojętności”

W drugiej części Fundamentu Ignacy pisze o „świętej obojętności”. Nie ma ona nic wspólnego z potocznie rozumianą obojętnością, lecz chodzi tu o pewną wewnętrzną postawę ducha. Jeśli człowiek chce właściwie korzystać ze stworzeń, które są wyrazem miłości Bożej, czyli korzystać z nich w tej mierze, w jakiej mu one pomagają w osiągnięciu ostatecznego celu oraz uwalniania się od nich, jeśli mu przeszkadzają, to musi osiągnąć stan wewnętrznej równowagi duchowej. Dlatego postawa tzw. świętej obojętności, nie oznacza apatyczności, braku zainteresowania światem i braku ludzkich uczuć, ale określa zdroworozsądkowy dystans do rzeczywistości tego świata, który na płaszczyźnie duchowej oznacza wewnętrzną równowagę. W „świętej obojętności” ważna jest nie tyle rezygnacja z czegoś, ile przyjęcie tego, czego chce Pan Bóg, a zatem zgoda na Jego wolę. Zgodnie z tą zasadą człowiek „oddaje siebie w ręce Stwórcy i Pana, aby przyjąć od Niego prawdziwe życie, wieczne szczęście, niezależnie od własnego zdrowia czy choroby, bogactwa czy ubóstwa, zaszczytów czy wzgar-

³⁰ Andrzej Kiciński, „Katecheza i świadectwo w służbie integralnemu wychowaniu. Czego pragną kobiety w habitach Służebniczek?”, w *Wychowanie integralne w teorii i w praktyce pedagogicznej*, red. Dorota Bis, Maria Loyola Opiela, 196.

dy, życia długiego czy krótkiego”³¹. Tak rozumiana obojętność, jak zauważa Wacław Królikowski, może mieć różne stopnie. Jeden z nich wyraża się w postawie kogoś, kto mimo odczuwania w sobie nieuporządkowanych pragnień i potrzeb, nie ulega im i ich nie zaspakaja³².

Pewnym odzwierciedleniem tej postawy wydają się zalecenia Bojanowskiego dotyczące uczenia dzieci właściwego stosunku do rzeczy posiadanych oraz miłości bliźniego przez konkretne wyrzeczenia. Było to szczególnie widoczne we wspomnianej już bogatej obrzędowości ochronek powiązanej z rokiem kościelnym, kiedy to dzieci uczyły się miłości bliźniego zarówno przez wspólne przeżywanie radości, jak i podejmowane wyrzeczenia³³. Służyła temu m.in. praktyka tzw. łyżki jałmużnej, kiedy to – zgodnie z zaleceniami Bojanowskiego – „przez wszystkie dni wielkopostne przed zaczęciem obiadu po kolei co dzień inne dziecko starsze z garnuszkami kwestuje od dzieci po łyżce strawy dla ubogiego. I każde ze swej miseczki jałmużnę tę daje, a potem dziecię kwestujące ów garnuszek strawy zanoszą ubogiemu lub choremu do jego domu. Zwyczaj takowy w sposób najpiękniejszy uczyni dzieciom zrozumiałym znaczenie i związek postu, czyli ujmowania sobie, a razem jałmużny czyli dawania drugiemu”³⁴. Podobną rolę odgrywać miała również kwesta chleba, polegająca na tym, że „co piątek, dla wdrożenia dzieciom rychłego pojęcia postu, zaprowadzony powinien być zwyczaj w ochronie, iż podczas śniadania obchodzą starsze dzieci z tacką i kwestują od drugich po odłamku chleba, z którego potem sparzają same zupę i w garneczku zanoszą jakiemu ubogiemu choremu”³⁵, czy też łamanie się chlebem (w każdy czwartek na pamiątkę łamania się chlebem w czasie Wieczerzy Pańskiej), polegające na wzajemnym dzieleniu się podwieczorkami między ubogimi dziećmi, korzystającymi ze skromnego pożywienia ochronki a dziećmi bogatszymi, które przynosiły swoje jedzenie z domu³⁶. Praktyki te kształtowały w dzieciach wewnętrzną postawę ducha, pełną otwartości i chęci niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. Stanowiły również niewątpliwie pewną realizację uczenia zasady „świętej obojętności” wobec m.in. posiadanych dóbr.

³¹ Królikowski, *Rozwój duchowy. Dynamika Ćwiczeń duchowych św. Ignacego Loyoli*, 26.

³² Tamże.

³³ Maria Loyola Opiela, „Chrystocentryzm w koncepcji wychowania integralnego według bł. Edmunda Bojanowskiego”, w *Aktualność idei pedagogicznych błogosławionego Edmunda Bojanowskiego i ich implikacje katechetyczne*, red. Rozalia Natalia Hagiel, 76.

³⁴ Opiela, red., *Kompendium edukacyjne Edmunda Bojanowskiego*, 404.

³⁵ Tamże, 403.

³⁶ Tamże, 404.

4. Postawa *magis*

W ostatnich słowach Fundamentu odnajdujemy wezwanie, aby „pragnąć i wybierać jedynie to, co nam więcej pomaga do celu, dla którego jesteśmy stworzeni”³⁷. W pedagogii ignacjańskiej wezwanie to nazywa się postawą *magis*, wywodzącą się od łacińskiego słowa *magis*, będącego „tłumaczeniem ważnego i drogiego dla św. Ignacego Loyoli, hiszpańskiego słowa *mas*, co można przełożyć jako: więcej, bardziej”³⁸. Rozumienie słowa *magis*, oznaczające „więcej”, nie oznacza „porównania z innymi ani mierzenia postępu według pewnego absolutnego poziomu. Chodzi raczej o możliwie najpełniejszy rozwój pojedynczej osoby na każdym etapie jej życia, wraz z gotowością kontynuowania rozwoju poprzez całe życie oraz motywację spożytkowania rozwijanych darów dla dobra innych”³⁹. Rozumienie słowa *magis* jako „bardziej” umieszczane jest w ścisłym związku z celem życia człowieka, którym dla św. Ignacego jest Bóg i osiągnięcie zbawienia. Świat, w którym żyje człowiek, może pomóc mu w realizacji jego ziemskiej misji o tyle, o ile wybiera on rzeczy, które do tego ostatecznego celu prowadzą. Ignacy nie nawołuje tutaj do ucieczki od świata, a wręcz proponuje zaangażowanie w jego sprawy, a nawet coraz lepsze poznawanie go, co ma służyć realizacji planu zbawienia⁴⁰. Pojęcie *magis* oznacza jednocześnie całościowy rozwój, wychowanie, które „zakłada formację osoby w jej całości kształcie. (...) W swojej istocie pojęcie to wyklucza jakiegokolwiek bierne przyjmowanie np. wiedzy, bowiem *magis* odnosi się nie tylko do teorii, ale i działania”⁴¹.

Postawa *magis* widoczna jest w całej pedagogii Bojanowskiego, przede wszystkim jednak w jego wymaganiach stawianych ochroniarcom (ochmistrzyniom). Wychowanie, jakie proponuje, nastawione jest, jak widzieliśmy, na najwyższy cel, który – przy współpracy z łaską Bożą – może być osiągnięty dzięki działaniom wychowawczym i wysiłkom samej osoby, a do którego to osiągnięcia człowiek zmierza przez całe swe życie. Jed-

³⁷ Ignacy Loyola, *Ćwiczenia duchowe*, nr 23.

³⁸ Janusz Mółka, Bogusław Steczek, „*Magis* jezuickiej edukacji”, w *Pedagogika ignacjańska wobec wyzwań współczesnego humanizmu*, red. Wit Pasierbek, 237.

³⁹ Bogusław Steczek, tłum., *Charakterystyczne cechy jezuickiego wychowania* (Kraków: Zakład Małej Poligrafii Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego „Zaskale”, 1989), 109.

⁴⁰ Paweł Łacny, „Jezuickie *magis* na przykładzie życia ojca Matteo Ricciego SJ (1552-1610)”, w *Pedagogika ignacjańska. Historia. Teoria. Praktyka*, red. Anna Królikowska (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2010), 152-153.

⁴¹ Beata Topij-Stempińska, „Geneza pedagogiki ignacjańskiej”, w tamże, 87.

nak, jak zauważa s. Maria Loyola Opiela, wychowanie integralne w rozwoju i życiu człowieka w koncepcji bł. Edmunda Bojanowskiego zakłada, że wychowywany „najpierw (...) musi być odpowiednio, stopniowo przygotowywany poprzez rozwój wrodzonych zadatków i wprowadzany poprzez wychowanie na drogę samowychowania, by z czasem sam przejął odpowiedzialność za własny rozwój. Aby człowiek stał się obrazem Boga, musi ustawicznie nim się stawać. Fundamentem dla samodzielnego zaangażowania w proces doskonalenia, stawania się coraz pełniej osobą w wymiarze duchowym i moralnym, czyli formacji, jest wczesne wychowanie dziecka. Zatem nie może ono być powierzchowne i płytkie”⁴². Dlatego ignacjańską zasadę *magis* Bojanowski odnosił przede wszystkim do ochroniarek, które miały zajmować się wychowywaniem dzieci. Wielokrotnie piętnował też powierzchowność, brak odpowiedniego zaangażowania i starań w procesie wychowawczym.

Kwestia wymagań stawianych ochroniarkom (ochmistrzynie) była dla Bojanowskiego „sercem żywotnego obrotu”⁴³ każdej powstałej ochronki. Stanowiła również konsekwencję głoszonej przez niego zasady, że „zadaniem pierwotnego wychowania nie jest żadna szkolna nauka, tylko nauka życia”⁴⁴. To dlatego właśnie przykład życia ochroniarek uznawał za skuteczny i najbardziej odpowiedni sposób wpływu na dzieci we wczesnym wychowaniu. Dlatego również w swojej koncepcji pedagogicznej przedstawiał nie tylko cechy charakteru, jakie powinna mieć ochroniarka, ale także podawał konkretne wskazania, jak dobierać osoby do pracy wychowawczej w ochronkach, by ich działalność była jak najbardziej korzystna dla procesu wychowania. Pisząc o ochroniarkach (ochmistrzynie), akcentował trzy wymiary ważne w dawaniu przykładu, będące płaszczyzną identyfikacji dziecka z ochroniarką. Należały do nich: wymiar zewnętrzny (zwrócenie uwagi na zewnętrzny strój, przypominający prosty ubiór kobiecy), wymiar wewnętrzny (podkreślenie zgodności myśli, słów i czynów, harmonii i wewnętrznego scalenia życia) oraz obyczajowy (polegający na świadomym i stanowczym czuwaniu nad własną dojrzałością, stawianiem wymagań sobie oraz wychowankom)⁴⁵. Teksty dotyczące ochroniarek pokazują, jak bardzo duży nacisk Bojanowski kładł na osobowość wychowawczyń. Wymagał od nich ogromnego zaangażowania, zarówno w sprawy wychowawcze, jak i w dbanie o własną dojrzałość, zarówno ludzką, jak i duchową. Igna-

⁴² Opiela, „Wychowanie integralne w rozwoju i w życiu człowieka w koncepcji bł. Edmunda Bojanowskiego”, 149.

⁴³ Tamże, red., *Kompendium edukacyjne Edmunda Bojanowskiego*, 185.

⁴⁴ Tamże, 165.

⁴⁵ Tamże, *Integralna pedagogika przedszkolna w systemie wychowania Edmunda Bojanowskiego. Kontynuacja i zmiana*, 126-127.

cjańskie *magis* szczególnie w tej kwestii wydaje się najbardziej widoczne w jego myśli pedagogicznej. Ochroniarki bowiem „miały za zadanie wyżej stawiać dobro dzieci niż własne obowiązki. Nie mogły odmówić dzieciom troski i opieki w ochronce, nawet kosztem własnych zajęć. Dla nich zawsze pierwszeństwo miały dzieci i ich dobro oraz potrzeby i dobro ich rodzin”⁴⁶.

* * *

Ćwiczenia duchowe św. Ignacego Loyoli, a zwłaszcza treści Fundamentu dotyczące celu życia człowieka, zasady *tantum quantum*, postawy „świętej obojętności” czy też postawy *magis* niewątpliwie stanowiły jedną z inspiracji myśli pedagogicznej Edmunda Bojanowskiego. Jak odnotowuje s. Maria Loyola Opiela, na tych treściach Bojanowski „budował swą teo- czy chrysto-centriczną wizję istoty życia i rozwoju człowieka. Rdzeń tej wizji stanowiło uporządkowanie przez św. Ignacego wartości, celów i środków służących jego integralnemu rozwojowi, który ma zmierzać do osiągnięcia doskonałości chrześcijańskiej”⁴⁷. Wydaje się, że także inne rysy duchowości Ćwiczeń duchowych można odnaleźć u Bojanowskiego w jego koncepcji integralnego wychowania. Chodzi przede wszystkim o chrystocentryzm⁴⁸ oraz zasadę szukania i znajdowania Boga we wszystkim. Wystarczy nadmienić, że Bojanowski odnajdował Boga w przyrodzie, uważał, że w niej odnaleźć można Jego ślady, piękno i dobroć. Także w drugim człowieku, w prostych ludziach i w dzieciach odnajdował Boga, któremu całym swoim życiem pragnął służyć. Jak w Kontemplacji dla uzyskania miłości, będącej zwieńczeniem oraz ukoronowaniem całej dynamiki Ćwiczeń duchowych, św. Ignacy oświadcza, że „miłość polega bardziej na uczynkach niż na słowach”⁴⁹, tak podobnie Bojanowski mówił do dziewcząt, które miały pracować w wiejskiej ochronce: „Dzieci, lud nie słowem, lecz życiem uczyć trzeba, jak żyć mają”⁵⁰. Najbardziej jednak „ignacjańskość” bł. Edmunda Bojanowskiego wyrażała się w tym, że chrześcijańskie prawdy podkreślone przez św. Ignacego Loyolę w Fundamencie Ćwiczeń duchowych on sam w swoim życiu realizował oraz pomagał innym te prawdy zrozumieć i we-

⁴⁶ Tamże, 130.

⁴⁷ Tamże, „Religijny wymiar w wychowaniu według koncepcji pedagogicznej bł. Edmunda Bojanowskiego”, 196.

⁴⁸ Tamże, „Chrystocentryzm w koncepcji wychowania integralnego według bł. Edmunda Bojanowskiego”, w *Aktualność idei pedagogicznych Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego i ich implikacje katechetyczne*, red. Rozalia Natalia Hagiel, 63-89.

⁴⁹ Ignacy Loyola, Ćwiczenia duchowe, nr 230.

⁵⁰ Opiela, red., *Kompendium edukacyjne Edmunda Bojanowskiego*, 186.

dług nich żyć. Trwałym owocem tego jego zaangażowania jest wspólnie szeroka działalność wychowawcza prowadzona przez założone przez niego Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny.

Bibliografia:

- Bojanowski Edmund. *Dziennik*. Tom II (1856-1960). Wrocław: Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NMP, 2009.
- Bojanowski Edmund. *Dziennik*. Tom IV (1867-1971). Wrocław: Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NMP, 2009.
- Gigilewicz Weronika, opracowanie, *Prace, szkice i notatki Edmunda Bojanowskiego. Inedita. Indeksy*. Lublin: Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NMP, 2016.
- Grochowski Zenon. *Bł. Edmund Bojanowski w dynamizmie twórczej miłości*. Poznań: Drukarnia i Księgarnia Świętego Wojciecha, 2014.
- Hagiel Rozalia Natalia. „Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego koncepcja wta-
jemniczenia w przeżywanie roku liturgicznego”. W *Aktualność
idei pedagogicznych Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego
i ich implikacje katechetyczne*, redakcja Rozalia Natalia Hagiel.
Qolloquia Disputationes 29, 53-62. Poznań: Uniwersytet im. Ada-
ma Mickiewicza w Poznaniu. Wydział Teologiczny, 2015.
- Kiciński Andrzej. „Katecheza i świadectwo w służbie integralnemu wychowaniu.
Czego pragną kobiety w habitach Służebniczek?”. W *Wychowanie
integralne w teorii i w praktyce pedagogicznej*, redakcja Dorota
Bis, Maria Loyola Opiela, 191-202. Lublin: Wydawnictwo KUL,
2013.
- Królikowski Wacław. *Rozwój duchowy. Dynamika Ćwiczeń duchowych św. Ignacego
Loyoli*. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2013.
- Loyola Ignacy. *Ćwiczenia duchowe*. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2002.
- Łacny Paweł. „Jezuickie *magis* na przykładzie życia ojca Matteo Ricciego SJ (1552-
-1610)”. W *Pedagogika ignacjańska. Historia. Teoria. Praktyka*,
redakcja Anna Królikowska, 151-182. Kraków: Wydawnictwo
WAM, 2010.
- Mółka Janusz, Steczek Bogusław. „*Magis* jezuickiej edukacji”. W *Pedagogika igna-
cjańska wobec wyzwań współczesnego humanizmu*, redakcja Wit
Pasierbek, 237-249. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2008.
- Nowak Marian. *Teorie i koncepcje wychowania*. Warszawa: Wydawnictwa Akademi-
kie i Profesjonalne, 2008.

- Obolevitch Maria Teresa. „Związek natury, religii i historii w koncepcji filozoficzno-pedagogicznej bł. Edmunda Bojanowskiego”. W *Drogowskazy wychowania*, redakcja Stanisław Wilk, Andrzej Kiciński, Andrzej Łuczyński, Maria Loyola Opiela, Arkadiusz Smagacz, 327-338. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2012.
- Opiela Maria Loyola, redakcja, *Kompendium edukacyjne Edmunda Bojanowskiego*. Lublin: Wydawnictwo Episteme, 2016.
- Opiela Maria Loyola. „Chrystocentryzm w koncepcji wychowania integralnego według bł. Edmunda Bojanowskiego”. W *Aktualność idei pedagogicznych błogosławionego Edmunda Bojanowskiego i ich implikacje katechetyczne*, redakcja Rozalia Natalia Hagiel. *Colloquia Disputationes* 29, 63-89. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wydział Teologiczny, 2015.
- Opiela Maria Loyola. „Pedagogia bł. Edmunda Bojanowskiego realizowana przez Siostry Służebniczki NMP. Na przykładzie Zgromadzenia Sióstr Służebniczek BDNP”. W *Pedagogie katolickich zgromadzeń zakonnych. Historia i współczesność*, redakcja Janina Kostkiewicz. Tom I, 445-497. Kraków: Wydawnictwo Impuls, 2012.
- Opiela Maria Loyola. „Religijny wymiar w wychowaniu według koncepcji pedagogicznej bł. Edmunda Bojanowskiego”. W *Wychowanie a cywilizacja uzależnień i agresji*, redakcja Alina Rynio, Katarzyna Stępień, 197-223. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2014.
- Opiela Maria Loyola. „Wychowanie integralne w rozwoju i w życiu człowieka w koncepcji bł. Edmunda Bojanowskiego”. W *Wychowanie integralne w teorii i w praktyce pedagogicznej*, redakcja Dorota Bis, Maria Loyola Opiela, 141-159. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2013.
- Opiela Maria Loyola. „Znamiona realizmu w koncepcji pedagogicznej Edmunda Bojanowskiego oraz w podstawach procesu jej zmian adaptacyjnych i zachowania tożsamości”. *Polska Myśl Pedagogiczna*, nr 2 (2016): 199-214.
- Opiela Maria Loyola. *Integralna pedagogika przedszkolna w systemie wychowania Edmunda Bojanowskiego: kontynuacja i zmiana*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2013.
- Sobór Watykański II. *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim „Gravissimum educationis”*. Watykan 1965.
- Steczek Bogusław. „Charakterystyczne cechy jezuickiego wychowania”. W *Podstawy edukacji ignacjańskiej*, redakcja tenże, 7-95. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2006.
- Śliwowski Bogusław. „Pedagogika bez transcendencji”. W *Pedagogika ignacjańska wobec wyzwań współczesnego humanizmu*. Redakcja Wit Pasierbek, 79-108. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2008.

- Tarnowski Janusz. „Wprowadzenie do Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim”. W *Sobór Watykański II: Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*. Wydanie III, 303-312. Poznań: Wydawnictwo Pallotinum, 1968.
- Topij-Stempińska Beata. „Geneza pedagogiki ignacjańskiej”. W *Pedagogika ignacjańska. Historia. Teoria. Praktyka*, redakcja Anna Królikowska, 87-105. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2010.

Fundament Ćwiczeń duchowych jako inspiracja myśli pedagogicznej Edmunda Bojanowskiego

STRESZCZENIE

Artykuł poświęcony jest ukazaniu aplikacji treści Fundamentu *Ćwiczeń duchowych* w pedagogii bł. Edmunda Bojanowskiego. Lektura tekstów Bojanowskiego, a konkretnie jego *Dziennika*, pokazuje, że miał on liczne kontakty z jezuitami. Przez wiele lat w klasztorze jezuitów w Śremie odprawiał też trzydniowe rekolekcje. Znał zatem *Ćwiczenia duchowe* św. Ignacego, czego dowodem jest m.in. fakt, że syntezę chrześcijańskiej formacji (tak ważnej w jego pedagogii) zawarł w swoich zapiskach opartych na Fundamencie *Ćwiczeń duchowych* św. Ignacego Loyoli. Można więc wnioskować, że choć *Ćwiczenia duchowe* św. Ignacego nie były jedyną, ani zapewne najważniejszą, inspiracją dla duchowości i koncepcji wychowawczej bł. Edmunda Bojanowskiego, jednak stanowiły dla niego pewną ważną inspirację. Świadczy o tym fakt, że własnoręcznie przepisał pierwszą medytację *Ćwiczeń duchowych*, czyli tzw. Fundament. Artykuł ma na celu ukazanie, na ile poszczególne treści Fundamentu dotyczące celu życia człowieka, zasady *tantum quantum*, postawy „świętej obojętności” czy też postawy *magis* zawarte są w koncepcji wychowania stworzonej przez bł. Edmunda Bojanowskiego, a dziś kontynuowanej przez Siostry Służebniczki Najświętszej Maryi Panny w licznych placówkach edukacyjnych i wychowawczych.

Słowa kluczowe: pedagogia, wychowanie, *Ćwiczenia duchowe*, Fundament, św. Ignacy Loyola, bł. Edmund Bojanowski

The Foundation of Spiritual Exercises as an inspiration for the pedagogical thought of Blessed Edmund Bojanowski

SUMMARY

The article is a presentation of the application of the content of the Foundation of the Spiritual Exercises in the pedagogy of Blessed Edmund Bojanowski. The reading of Bojanowski's texts, specifically his *Diary*, shows that he had numerous contacts with the Jesuits at the time. For many years, he was also holding a three-day retreat at the Jesuit monastery in Šrem. He was familiar with the Spiritual Exercises of Saint Ignatius, as evidenced by the fact that the synthesis of the Christian formation (so important in his pedagogy) was included in his notes based on the Foundation of the Spiritual Exercises of Saint Ignatius of Loyola. It can be concluded that, although the Spiritual Exercises of Saint Ignatius was not the only, or the most important inspiration for the spirituality and educational concept of Blessed Edmund Bojanowski, however, they definitely constituted some important inspiration for him. This is evidenced by the fact that he himself rewrote the first meditation of the Spiritual Exercises, i.e. the Foundation. The article aims to show how the individual contents of the Foundation regarding the purpose of human life, the principles of "tantum quantum", the attitudes of the "holy indifference" or the attitude of "magis" are included in the concept of education created by Blessed Edmund Bojanowski, and today continued by Congregatio Sororum Servularum Beatae Mariae Virginis Immaculatae Conceptae (Sisters Servants of the Blessed Virgin Mary) in numerous educational institutions.

Keywords: pedagogy, upbringing, *Spiritual Exercises*, Foundation, Saint Ignatius Loyola, Blessed Edmund Bojanowski